

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/161818,Karol-Nawrocki-Szlaki-polskich-nadziei.html>
25.04.2024, 19:57

Karol Nawrocki: Szlaki polskich nadziei



Wizyta Naczelnego Wodza Polskich Sił Zbrojnych gen. broni Władysława Sikorskiego w I Korpusie Polskim w Szkocji. (1943) (AIPN)

II wojna światowa rozrzuciła Polaków po kilku kontynentach. Żołnierze i cywile pokonywali setki kilometrów w Związku Sowieckim, na Bliskim Wschodzie, w zachodniej Europie. Szli z nadzieją, że wrócą do wolnego kraju - pisze dr Karol Nawrocki, prezes Instytutu Pamięci Narodowej na portalu wszystkoconajwazniejsze.pl.

Padłe konie, porzucone samochody, długie kolumny uchodźców z walizkami i tobołami. Polskie szosy były we wrześniu 1939 roku niemymi świadkami dramatu pierwszych dni II wojny światowej. Prócz wojska, które mimo bohaterkiej obrony ustępowało przed potęgą Wehrmachtu, przez kraj przemieszczały się tysiące cywilów porzucających domy, byle tylko znaleźć się w bezpiecznym miejscu. Początkowo ten strumień płynął na wschód - tam, gdzie nie było jeszcze Niemców. Sytuacja diametralnie zmieniła się po 17 września, gdy wschodnią część Polski zajęła Armia Czerwona. Wielu żołnierzy i urzędników zdążyło jeszcze przekroczyć granicę rumuńską lub węgierską, rzadziej - litewską bądź łotewską. Dawało to szansę przedostania się na Zachód, by kontynuować walkę przeciwko Niemcom.

Tam właśnie – w sojuszniczej Francji, a po jej upadku w Wielkiej Brytanii – zainstalował się polski rząd na uchodźstwie. Funkcję premiera objął w nim gen. Władysław Sikorski. Został on także Naczelnym Wodzem i na obcej ziemi przystąpił do odbudowy wojska.

Z Syberii na Monte Cassino

Ostatnie regularne walki w Polsce ustały w październiku 1939 roku. Ale fale cywilów płynęły nadal. Jedni przemieszczali się spod okupacji niemieckiej na tereny kontrolowane przez Sowietów, by połączyć się ze swoimi rodzinami. Inni – wśród nich liczni Żydzi – w ucieczce na wschód upatrywali zwiększonych szans na przetrwanie. Jednak i tam ludność była narażona na represje. W latach 1940–1941 w czterech wielkich akcjach deportacyjnych ok. 315 tys. Polaków zostało wywiezionych w głąb ZSRS: na Syberię, stepy Kazachstanu i w inne odległe rejony. Ciężkie warunki panujące w czasie transportu, a potem w miejscach zesłania skutkowały wysoką śmiertelnością.

Nadzieja dla tych, którzy wciąż byli przy życiu, zakiełkowała po napaści hitlerowskich Niemiec na ZSRS w czerwcu 1941 roku. W obliczu szybkiej ofensywy Wehrmachtu sowiecki przywódca Józef Stalin zrewidował politykę wobec Polaków. Władze w Moskwie wznowiły relacje dyplomatyczne z polskim rządem i zawarły z nim umowę wojskową. Przewidywała ona, że „w możliwie najkrótszym czasie” powstanie w ZSRS polskie wojsko – podległe organizacyjnie Sikorskiemu jako Naczelnemu Wodzowi i walczące u boku Armii Czerwonej przeciwko Niemcom. Zasilili je Polacy zwalniani m.in. z więzień, obozów i miejsc zesłania. Także gen. Władysław Anders, mianowany dowódcą Armii Polskiej w ZSRS, miał za sobą prawie dwa lata sowieckich więzień.

Powstającemu wojsku brakowało wszystkiego: broni, żywności, odzieży. Nie brakowało tylko bojowego ducha. „Pierwszy i – daj Boże – ostatni raz w życiu przyjąłem defiladę żołnierzy bez butów – wspominał później Anders. – Uparli się, że chcą maszerować. Chcą pokazać bolszewikom, że bosymi, poranionymi nogami potrafią na piasku wybić takt wojskowy jako początek swego marszu do Polski”.

Wiosną 1942 roku żołnierze Andersa wciąż byli niedożywieni i niedostatecznie wyposażeni, co gorsza – nękani epidemiami. W porozumieniu z władzami sowieckimi zapadła decyzja o ewakuacji z ZSRS najpierw części, a później całej polskiej armii i przebywających przy nich cywilów. Ludność cywilna – prawie 38 tys. osób, w tym niemal 9 tys. dzieci – znalazła potem schronienie na czterech kontynentach: m.in. w Afryce Wschodniej, Indiach, Meksyku i Nowej Zelandii. Żołnierzy ewakuowano blisko 80 tys. Przebyli oni długą drogę przez Persję, Irak, Palestynę i Egipt. W końcu dotarli do Włoch, gdzie jako 2. Korpus Polski wstawili się zdobyciem Monte Cassino, Ankony i Bolonii. Słynny generał USA George S. Patton zanotował po spotkaniu z Andersem, że oddziały polskie „prezentują się najlepiej ze wszystkich”, jakie widział, „łącznie z brytyjskimi i amerykańskimi”.

O wolność własną i świata

Gdy 2. Korpus Polski toczył zacięte boje we Włoszech, inny chwalebny szlak – przez Francję, Belgię, Holandię, aż do niemieckiego Wilhelmshaven – przemierzała 1. Dywizja Pancerna gen. Stanisława Maczka.

Żołnierze Polskich Sił Zbrojnych (w szczytowym momencie wojny była to niemal dwustutysięczna armia) odegrali też istotną rolę na wielu innych frontach: pod Narwikiem, w Bitwie o Anglię, pod Tobrukiem czy Arnhem. Ramię w ramię z Brytyjczykami, Amerykanami i przedstawicielami innych narodów walczyli o wolność, godność i pokój nie tylko dla siebie, lecz również dla innych. Ich wkład w zwycięstwo nad hitlerowską Rzeszą jest bezsporny.

Koniec wojny przyniósł jednak rozstrzygnięcia dalekie od wolnościowych aspiracji Polaków. Władzę w Warszawie przejęli komuniści podporządkowani Sowietom. Generałom Andersowi i Maczkowi, którzy jak wielu rodaków wybrali trudny los emigranta, odebrano polskie obywatelstwo. Spośród żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych ok. 120 tys. zdecydowało się wrócić do kraju, lecz nierzadko w ojczyźnie czekały na nich surowe represje. Wielu za życia nie doczekało się należytego uznania.

Ocalić od zapomnienia

Wciąż jednak można zadbać o to, by ich heroiczny wysiłek był znany następnym pokoleniom. Temu celowi służy projekt „Szlaki nadziei. Odyseja wolności” realizowany przez Instytut Pamięci Narodowej (IPN) – polską instytucję państwową zajmującą się historią najnowszą. Gigantyczne przedsięwzięcie, przewidziane na lata 2022–2025, obejmie zasięgiem kilkadziesiąt krajów na kilku kontynentach. Wszędzie tam dotrze wystawa, która w różnych językach i wersjach dostosowanych do lokalnego odbiorcy przybliży zwiedzającym wysiłek Polskich Sił Zbrojnych podczas II wojny światowej oraz losy polskiej ludności cywilnej przemieszczającej się wówczas po świecie. W planach są również liczne imprezy towarzyszące: koncerty, konkursy, konferencje naukowe itp.

Ważnymi elementami projektu mają też być poszukiwania świadectw wojennej tułaczki Polaków – fotografii, dokumentów, relacji – oraz odnowienie zapomnianych miejsc pamięci: tablic, pomników i cmentarzy rozsianych po całym świecie. Instytut Pamięci Narodowej mocno liczy na wsparcie lokalnych społeczności. Bo polscy żołnierze i cywile, którzy w czasie wojny przemierzali setki kilometrów, pisali nie tylko własną historię, lecz także historię miejsc, w których gościli.

Karol Nawrocki, Prezes Instytutu Pamięci Narodowej

Poniżej publikujemy tekst prezesa IPN dr. Karola Nawrockiego

w jęz. angielskim, francuskim, hiszpańskim, włoskim, ukraińskim i rosyjskim

Trails of Polish Hope

WW2 left the Poles scattered across many continents. Soldiers and civilians alike covered hundreds of kilometres in the Soviet Union, Middle East and Western Europe. They marched on hoping to return to a free country.

Dead horses, abandoned cars, long columns of refugees carrying suitcases and bundles. In September 1939, Polish roads bore silent witness to the drama of the first days of WW2. Besides the army that was succumbing to the might of the Wehrmacht in spite of heroic resistance, the country was also full of thousands of fleeing civilians who left behind their homes in search of safety. At first, the wave moved east to the areas where there were still no Germans. The situation changed dramatically after 17 September when the east of Poland was overrun by the Red Army. Many soldiers and civil servants had just managed to cross the border with Romania, Hungary or, less frequently, Lithuania and Latvia. This gave them an opportunity to arrive in Western Europe and continue the fight against the Germans. The Polish government in exile was first based in France and then, after France fell, in the UK. Its Prime Minister was General Władysław Sikorski. In his capacity as Commander-in-Chief, he set about rebuilding the Polish military on foreign soil.

From Siberia to Monte Cassino

Although fighting between regular forces in Poland stopped in October 1939, the flow of civilians continued unabated. Some fled the German occupation to the areas controlled by the Soviets to reunite with their families. Others, including many Jews, moved east because they hoped for a better chance of survival. However, even there the population was exposed to repression. Between 1940 and 1941, about 315,000 Poles were exiled deep into the USSR – to Siberia, Kazakh steppes and other faraway regions – as part of four big deportation actions. Many of them died due to harsh conditions during transport and at their destination.

Those who were still alive saw a glimmer of hope when Nazi Germany attacked the Soviet Union in June 1941. Faced with the rapid advance of the Wehrmacht, the Soviet leader Joseph Stalin had to change his policies regarding the Poles. The authorities in Moscow re-established diplomatic relations with the Polish government, signing a mutual military agreement. It provided for a Polish army to be set up “as soon as possible” in the USSR. Subordinate to Władysław Sikorski as Commander-in-Chief, the new force was supposed to fight against the Germans alongside the Red Army. It was made up of the Poles released from prisons, camps and exile locations. General Władysław Anders, appointed as commander of the Polish Army in the USSR, had also spent almost two years in Soviet prisons.

The emerging army lacked everything: weapons, food and clothes. The only thing that was in large supply was pluck. "It was the first, and I hope to God the last, time I have reviewed a parade of barefoot soldiers," reminisced Anders later. "They insisted they wanted to march. They want to show the Bolsheviks that their bare, wounded feet are capable of beating the military rhythm to mark the beginning of their march back to Poland."

In the spring of 1942, Anders' soldiers were still malnourished, ill-equipped and, worst of all, plagued by diseases. It was agreed with the Soviet authorities that the Polish army and the group of civilians who stayed with it would be evacuated from the USSR, first in part and later in their entirety. The civilians – almost 38,000 people, including 9,000 children – found shelter on four continents in such places as East Africa, India, Mexico and New Zealand. The number of evacuated soldiers was nearly 80,000. They covered a long distance, travelling through Persia, Iraq, Palestine and Egypt, to finally reach Italy where, as the Second Polish Corps, they made their name by capturing Monte Cassino, Ancona and Bologna, among others. The famous US general, George S. Patton, wrote after a meeting with Anders that the Polish troops were "the best looking troops [I have seen] including the British and American."

For the freedom of Poland and the world

When the Second Polish Corps fought fiercely in Italy, the First Armoured Division led by General Stanisław Maczek blazed its own trail of glory across France, Belgium and the Netherlands all the way to German Wilhelmshaven.

In addition, the soldiers of the Polish Armed Forces (at the peak of the war, the army numbered close to 200,000) played an important role on many other fronts, participating in the battles of Narvik, England, Tobruk and Arnhem. Together with the British, Americans and representatives of other nations, they fought for freedom, dignity and peace not only for themselves, but also for others. Their contribution to the victory over the Third Reich leaves no doubts.

Still, the end of the war brought solutions that were a far cry from Poland's freedom aspirations. Power in the country was seized by the Soviet-controlled communists. Generals Anders and Maczek, who, like many of their compatriots, chose the difficult life of émigrés, were deprived of Polish citizenship. About 120,000 soldiers of the Polish Armed Forces decided to return to their homeland, but they often faced harsh repressions. Many of them did not live to receive the recognition they had deserved.

Saving from oblivion

Today, we can make sure that their heroic efforts are known to future generations. This is precisely the objective of the "Trails of Hope. The Odyssey of Freedom" project implemented by the Institute of National Remembrance (IPN), a Polish state institution dealing with modern history. This gigantic undertaking planned for 2022–2025 will cover a few dozen countries on several continents. We will reach all these locations with an

exhibition available in various languages and versions adapted to local audiences to introduce the visitors to the efforts of the Polish Armed Forces during WW2 and tell the stories of Polish civilians who wandered across the world at that time. We also plan many accompanying events in the form of concerts, competitions, scientific conferences, etc.

Importantly, the project will also focus on finding the traces of wartime Polish presence – photographs, documents, accounts – and renovating the forgotten places of remembrance such as commemorative plaques, monuments and cemeteries scattered all over the world. The Institute of National Remembrance is counting heavily on the support of local communities. After all, Polish soldiers and civilians, who made hundreds of kilometres during the war, wrote not only their own history, but also the history of the places they visited.

Karol Nawrocki, President of the National Remembrance Institute

Sentiers des espoirs polonais

La Seconde Guerre mondiale a dispersé les Polonais sur plusieurs continents. Des soldats et des civils ont parcouru des centaines de kilomètres en Union soviétique, au Moyen-Orient, en Europe occidentale. Ils ont suivi leur chemin avec l'espoir de retourner dans leur pays libéré.

Chevaux morts, voitures abandonnées, longues colonnes de réfugiés avec valises et ballots. En septembre 1939, les routes polonaises étaient les témoins silencieux du drame des premiers jours de la Seconde Guerre mondiale. Outre l'armée qui, malgré une défense héroïque, reculait devant la puissance de la Wehrmacht, des milliers de civils ayant abandonné leurs maisons se déplaçaient à travers le pays, à la recherche d'un endroit sûr. Initialement, ce flux convergait vers l'est – libre encore d'Allemands – mais la situation a radicalement changé après le 17 septembre, lorsque l'Armée rouge a violé la frontière de la Pologne pour occuper la partie orientale du pays. De nombreux soldats et fonctionnaires sont quand même parvenus à franchir la frontière roumaine ou hongroise, plus rarement lituanienne ou lettone. Cela leur donnait une opportunité d'aller à l'Ouest afin de poursuivre leur lutte contre l'Allemagne. C'est là – dans la France alliée, et après son effondrement, en Grande-Bretagne – que s'est installé le gouvernement polonais en exil dont le Premier ministre fut le général Władysław Sikorski. Il est également devenu le commandant en chef des armées et a commencé à reconstruire l'armée sur une terre étrangère.

De la Sibérie au Mont Cassin

Les derniers combats réguliers en Pologne ont cessé en octobre 1939. Mais les vagues de civils continuaient d'affluer. Les uns passaient de la zone d'occupation allemande aux

territoires contrôlés par les Soviétiques pour rejoindre leurs familles. D'autres - dont de nombreux juifs - voyaient leurs chances de survie augmenter en se dirigeant vers l'Est. Cependant, la population locale aussi y était exposée aux répressions. Dans les années 1940- 1941, dans quatre grandes actions de déportation, environ 315 000 Polonais ont été déportés au fin fond de l'URSS : vers la Sibérie, les steppes du Kazakhstan et d'autres régions lointaines. Les conditions difficiles durant le transport puis dans les lieux de déportation ont entraîné une mortalité élevée.

L'espoir pour ceux qui étaient encore en vie a germé après l'attaque de l'Allemagne nazie contre l'URSS en juin 1941. Face à une offensive rapide de la Wehrmacht, le chef soviétique, Staline, a révisé sa politique envers les Polonais, si bien que Moscou a repris des relations diplomatiques avec le gouvernement polonais en exil et conclu avec lui un traité militaire. Celui-ci prévoyait que « dans les plus brefs délais » serait créée en URSS une armée polonaise subordonnée sur le plan organisationnel au général Sikorski et combattant aux côtés de l'Armée rouge contre l'Allemagne. Elle a été formée par des Polonais libérés entre autres des prisons, des camps et des lieux de déportation. Le général Władysław Anders, nommé commandant de l'armée polonaise en URSS, avait également près de deux ans de prison soviétique derrière lui.

L'armée naissante manquait de tout : armes, nourriture, vêtements. Ce qui ne manquait pas par contre, c'était un esprit combatif. « La première et - s'il plaît à Dieu - la dernière fois de ma vie j'ai vu défiler des soldats sans chaussures », écrira plus tard Anders. « Ils se sont entêtés à marcher. Ils voulaient montrer aux bolcheviks qu'avec leurs pieds nus et égratignés, ils étaient capables, en entament leur périple vers la Pologne, de marcher au pas sur une terre sablonneuse. »

Au printemps 1942, les soldats d'Anders étaient encore sous-alimentés et insuffisamment équipés, et - pire encore - en proie à des épidémies. En accord avec les autorités de l'URSS, il a été décidé d'évacuer une première partie, puis toute l'armée polonaise avec les civils qui l'accompagnaient. La population civile - près de 38 000 personnes, dont près de 9 000 enfants - ont plus tard trouvé refuge sur quatre continents, notamment en Afrique de l'Est, en Inde, au Mexique et en Nouvelle-Zélande. Près de 80 000 soldats ont été évacués. Ils ont parcouru un long chemin à travers la Perse, l'Irak, la Palestine et l'Egypte, pour, enfin, atteindre l'Italie, où en tant que le 2^e Corps polonais, ils se sont illustrés en conquérant le Mont Cassin, Ancône et Bologne. Le célèbre général américain, George S. Patton, a noté après son entrevue avec Anders que les troupes polonaises « se présentaient comme les meilleures » qu'il ait jamais vues, « comparant même aux britanniques et aux américaines ».

Pour notre liberté et pour celle du monde

Lorsque le 2^e Corps polonais menait de féroces combats en Italie, un autre chemin glorieux - à travers la France, la Belgique, les Pays-Bas, jusqu'à Wilhelmshaven en Allemagne - a

été celui de la 1^{re} Division blindée du général Stanisław Maczek.

Les soldats des forces armées polonaises (au plus fort de la guerre, c'était une armée de près de 200 000 hommes) ont également joué un rôle majeur sur de nombreux autres fronts : à Narvik, dans la bataille d'Angleterre, à Tobrouk ou à Arnhem. Main dans la main avec les Britanniques, les Américains et des représentants d'autres nations, ils se sont battus pour la liberté, la dignité et la paix non seulement pour eux-mêmes mais aussi pour les autres. Leur contribution à la victoire sur le Reich allemand est incontestable.

La fin de la guerre a cependant apporté des conclusions à l'opposé des aspirations de liberté des Polonais. Le pouvoir à Varsovie a été pris par des communistes subordonnés aux Soviétiques. Les généraux Anders et Maczek, qui, comme de nombreux compatriotes, ont choisi le destin difficile de migrants, ont été privés de la citoyenneté polonaise. Parmi les soldats des forces armées polonaises, environ 120 000 ont décidé de retourner au pays, en risquant trop souvent de devenir la cible de sévères répressions sur place. Beaucoup n'ont pas reçu de leur vivant la reconnaissance qui leur était due.

Sauver de l'oubli

Néanmoins, il est toujours possible de faire en sorte que leurs efforts héroïques soient connus des générations futures. C'est le but du projet « Sentiers de l'espoir. L'odyssée de la liberté » mise en œuvre par l'Institut de la Mémoire nationale (IPN) – une institution publique polonaise chargée de cultiver le patrimoine de l'histoire récente. La gigantesque entreprise, prévue pour les années 2022-2025, couvrira plusieurs dizaines de pays sur plusieurs continents. Partout, une exposition sera présentée, rapprochant, dans différentes langues et versions adaptées aux publics locaux, les efforts des forces armées polonaises durant la Seconde Guerre mondiale et le sort de la population civile polonaise forcée à l'exil à travers le monde. De nombreuses manifestations d'accompagnement sont également prévues : concerts, concours, colloques scientifiques, etc.

Des éléments importants du projet doivent être également la recherche de traces matérielles de l'errance polonaise – photographies, documents, témoignages – et la restauration de lieux de mémoire oubliés : plaques, monuments et cimetières. L'Institut de la Mémoire nationale compte beaucoup sur le soutien des populations locales. Parce que les soldats et civils polonais qui ont parcouru des centaines de kilomètres pendant la guerre ont écrit non seulement leur propre histoire, mais aussi celle des lieux par où ils sont passés.

Karol Nawrocki, Président de l'Institut de la mémoire nationale de Pologne

Las sendas de las esperanza polaca

La Segunda Guerra Mundial dispersó a los polacos por varios continentes.

Soldados y civiles recorrieron cientos de kilómetros en la Unión Soviética, Oriente Medio y Europa occidental. Caminaron con la esperanza de volver a un país libre.

Caballos caídos, coches abandonados, largas columnas de refugiados con maletas y fardos. En septiembre de 1939, las carreteras polacas fueron testigos mudos del drama de los primeros días de la Segunda Guerra Mundial. Además del ejército, que a pesar de su heroica defensa tuvo que retroceder ante el poder de la Wehrmacht, hubo miles de civiles que se desplazaron por todo el país, abandonando sus hogares para ponerse a salvo. Al principio, esta corriente humana fluía hacia el este, allí donde aún no había alemanes. La situación cambió radicalmente después del 17 de septiembre, cuando el Ejército Rojo ocupó la parte oriental de Polonia. Muchos soldados y funcionarios todavía se las arreglaban para cruzar la frontera rumana o húngara, o, más raramente, la lituana o la letona. Esto ofrecía la posibilidad de pasar al Oeste para continuar la lucha contra los alemanes. Fue allí, en la Francia aliada y, tras su colapso, en Gran Bretaña, donde se instaló el gobierno polaco en el exilio. El cargo de Primer Ministro fue asumido por el general Władysław Sikorski, quien se convirtió también en Comandante en Jefe y se dedicó a reconstruir el ejército en suelo extranjero.

De Siberia a Monte Cassino

Los últimos combates regulares en Polonia cesaron en octubre de 1939. Pero las oleadas de civiles siguieron fluyendo. Algunos se trasladaban desde las zonas de ocupación alemana a zonas controladas por los soviéticos para reunirse con sus familias. Otros, muchos de ellos judíos, vieron mejoradas sus posibilidades de supervivencia escapando al este. Sin embargo, incluso allí la población estaba expuesta a la represión. En el período de 1940-1941, en cuatro grandes campañas de deportación, unos 315 000 polacos fueron deportados a lo más profundo de la URSS: a Siberia, a las estepas de Kazajistán y a otras regiones lejanas. Las duras condiciones durante el transporte y posteriormente en los lugares de destierro provocaron una elevada tasa de mortalidad.

La esperanza para los que aún sobrevivían germinó después de que la Alemania nazi invadiera la URSS en junio de 1941. Ante la rápida ofensiva de la Wehrmacht, el líder soviético Iósif Stalin revisó su política hacia los polacos. Las autoridades de Moscú retomaron las relaciones diplomáticas con el gobierno de Polonia con quien celebraron un acuerdo militar. En este acuerdo se estipulaba que “en el menor tiempo posible” se formaría un ejército polaco en la URSS, subordinado organizativamente a Sikorski como Comandante en Jefe y que lucharía junto al Ejército Rojo contra Alemania. Este ejército fue reforzado por polacos que fueron liberados de prisiones, campos de concentración y zonas de deportación, entre otros. El general Władysław Anders, nombrado comandante del ejército polaco en la URSS, también había sufrido casi dos años de encierro en las prisiones soviéticas.

El incipiente ejército carecía de todo: armas, alimentos, ropa. Lo único que no faltaba era

el espíritu de combate. “Por primera y, Dios lo quiera, última vez en mi vida recibí un desfile de soldados sin botas – recordaba Anders más tarde. – Insistían en que querían marchar. Querían demostrar a los bolcheviques que eran capaces, con sus pies desnudos y heridos, de iniciar su marcha militar hacia Polonia”.

En la primavera de 1942, los soldados de Anders continuaban estando desnutridos y mal equipados y, para colmo, atormentados por las epidemias. De acuerdo con las autoridades soviéticas, se tomó la decisión de evacuar de la URSS primero a una parte, y más tarde a todo el ejército polaco y a los civiles que permanecían con ellos. La población civil, prácticamente 38 000 personas, entre ellas casi 9000 niños, encontró entonces refugio en cuatro continentes: África Oriental, India, México y Nueva Zelanda, entre otros lugares. Casi 80 000 soldados fueron evacuados. Recorrieron un largo camino a través de Persia, Irak, Palestina y Egipto. Finalmente, llegaron a Italia, donde, como 2.º Cuerpo Polaco fueron reconocidos por haber capturado Monte Cassino, Ancona y Bolonia. El famoso general de los EE.UU., George S. Patton, señaló tras reunirse con Anders que las tropas polacas “constituyen las mejores tropas”, entre las que había visto, “incluidas las británicas y las estadounidenses”.

Por la propia libertad y la del mundo

Mientras el 2.º Cuerpo Polaco libraba feroces batallas en Italia, otra gloriosa ruta, a través de Francia, Bélgica, los Países Bajos, hasta Wilhelmshaven en Alemania, era seguida por la 1.ª División Acorazada del general Stanisław Maczek.

Los soldados de las Fuerzas Armadas Polacas (en el momento álgido de la guerra era un ejército formado por casi doscientas mil personas) también desempeñaron un papel importante en muchos otros frentes: en Narvik, en la Batalla de Inglaterra, en Tobruk o en Arnhem. Hombro con hombro con los británicos, los estadounidenses y los representantes de otras naciones, lucharon por la libertad, la dignidad y la paz, no solo para ellos sino también para el resto del mundo. Su contribución a la victoria sobre el Reich de Hitler es indiscutible.

Sin embargo, el final de la guerra trajo consigo un acuerdo muy alejado de las aspiraciones de libertad de los polacos. Los comunistas subordinados a los soviéticos tomaron el poder en Varsovia. A los generales Anders y Maczek, que como muchos de sus compatriotas eligieron el difícil destino de la emigración, se les retiró la ciudadanía polaca. De los soldados de las Fuerzas Armadas Polacas, unos 120 000 decidieron volver a casa, pero con frecuencia se encontraban en su patria con serias represiones. Muchos de ellos no recibieron el reconocimiento que merecían en vida.

Salvar del olvido

Sin embargo, aún estamos a tiempo de garantizar que sus heroicos esfuerzos sean conocidos por las generaciones futuras. Este es el objetivo del proyecto “Las Sendas de la

Esperanza. Una odisea por la libertad” realizado por el Instituto de la Memoria Nacional (IPN), institución estatal polaca que se ocupa de la historia contemporánea. Este gigantesco proyecto, previsto para 2022-2025, abarcará decenas de países en varios continentes. La exposición, que en varios idiomas y versiones adaptadas al público local, dará a conocer a los visitantes los esfuerzos realizados por las Fuerzas Armadas Polacas durante la Segunda Guerra Mundial, y el destino de los civiles polacos que se desplazaron por todo el mundo en aquella época, llegará a todas partes. También están previstos numerosos actos de acompañamiento: conciertos, concursos, conferencias científicas, etc.

Otros elementos importantes del proyecto son la búsqueda de testimonios del exilio de los polacos provocado por la guerra - fotografías, documentos, relatos - y la restauración de lugares conmemorativos olvidados: placas, monumentos y cementerios repartidos por todo el mundo. El Instituto de la Memoria Nacional cuenta con el apoyo de las comunidades locales. Porque los soldados y civiles polacos que recorrieron cientos de kilómetros durante la guerra no solo escribieron su propia historia, sino también la de los lugares que visitaron.

Karol Nawrocki, Presidente del Instituto de la Memoria Nacional

I sentieri delle speranze polacche

La Seconda guerra mondiale disperse i polacchi in diversi continenti. Soldati e civili percorsero centinaia di chilometri in Unione Sovietica, Medio Oriente ed Europa occidentale. Camminavano nella speranza di tornare in un Paese libero.

Cavalli caduti, auto abbandonate, lunghe colonne di rifugiati con valigie e fagotti. Nel settembre 1939, le strade polacche furono testimoni silenziosi del dramma dei primi giorni della Seconda guerra mondiale. Oltre all'esercito, che nonostante la sua eroica difesa cedette di fronte alla potenza della Wehrmacht, migliaia di civili si mossero attraverso il Paese, abbandonando le loro case solo per trovare un posto sicuro. Inizialmente, questo flusso scorse verso est - dove non c'erano ancora i tedeschi. La situazione cambiò drammaticamente dopo il 17 settembre, quando l'Armata Rossa occupò la parte orientale della Polonia. Molti soldati e funzionari riuscivano ancora a passare il confine rumeno o ungherese, o più raramente quello lituano o lettone. Questo diede loro la possibilità di raggiungere l'Ovest e continuare la lotta contro i tedeschi. Fu lì - nella Francia alleata, e dopo il suo crollo in Gran Bretagna - che si installò il governo polacco in esilio. Il generale Władysław Sikorski ne divenne primo ministro. Divenne anche comandante in capo e, in terra straniera, si mise a ricostruire l'esercito.

Dalla Siberia a Montecassino

Gli ultimi combattimenti regolari in Polonia cessarono nell'ottobre 1939. Ma le ondate di civili continuarono a scorrere. Alcuni si trasferirono da zone sotto l'occupazione tedesca a

zone controllate dai sovietici per riunirsi alle loro famiglie. Altri – tra cui molti ebrei – videro aumentare le loro possibilità di sopravvivenza fuggendo verso est. Anche lì, però, la popolazione era esposta alla repressione. Tra il 1940 e il 1941, attraverso quattro grandi campagne di deportazione, circa 315 mila polacchi furono deportati nel profondo URSS: in Siberia, nelle steppe del Kazakistan e in altre regioni lontane. Le dure condizioni durante il trasporto e poi nei luoghi d’esilio portarono ad un alto tasso di mortalità.

La speranza per coloro che erano ancora vivi germogliò dopo l’attacco all’URSS da parte della Germania nazista nel giugno 1941. Di fronte a una rapida offensiva della Wehrmacht, il leader sovietico Iosif Stalin rivide la sua politica verso i polacchi. Le autorità di Mosca ripresero le relazioni diplomatiche con il governo polacco, con cui strinsero un accordo militare. Questo stabiliva che “nel più breve tempo possibile” un esercito polacco sarebbe stato formato in URSS – subordinato organizzativamente a Sikorski come comandante in capo e combattente a fianco dell’Armata Rossa contro la Germania. Tale esercito fu poi rafforzato da polacchi rilasciati dalle prigioni, dai campi e dai luoghi d’esilio. Anche il generale Władysław Anders, nominato comandante dell’esercito polacco in URSS, passò quasi due anni nelle prigioni sovietiche.

All’esercito nascente mancava tutto: armi, cibo, vestiti. Quello che non mancava era lo spirito combattivo. “La prima e – voglia il cielo – l’ultima volta nella mia vita ricevetti una sfilata di soldati senza scarpe”, ricordò in seguito Anders. – “Insistettero che volevano marciare. Volevano mostrare ai bolscevichi che potevano sferrare un colpo militare sulla sabbia, a piedi nudi, come inizio della loro marcia verso la Polonia”.

Nella primavera del 1942, i soldati di Anders erano ancora denutriti e mal equipaggiati e, a peggiorare le cose, erano afflitti da epidemie. In accordo con le autorità sovietiche, fu presa la decisione di evacuare dall’URSS prima una parte e, poi, l’intero esercito polacco e i civili che stavano con esso. La popolazione civile – quasi 38 mila persone, tra cui quasi 9 mila bambini – trovò poi rifugio in quattro continenti: Africa orientale, India, Messico e Nuova Zelanda, tra gli altri Paesi. Quasi 80 mila soldati furono evacuati, viaggiando attraverso la Persia, l’Iraq, la Palestina e l’Egitto. Alla fine raggiunsero l’Italia, dove, come 2° Corpo polacco, divennero famosi per la conquista di Monte Cassino, Ancona e Bologna. Il celebre generale statunitense George S. Patton notò, dopo aver incontrato Anders, che le truppe polacche “si presentavano meglio di tutte” quelle che aveva visto, “comprese quelle inglesi e americane”.

Per la libertà propria e quella del mondo

Mentre il 2° Corpo d’armata polacco combatteva feroci battaglie in Italia, un altro glorioso percorso – attraverso la Francia, il Belgio, i Paesi Bassi, fino a Wilhelmshaven in Germania – veniva seguito dalla 1ª Divisione corazzata del generale Stanisław Maczek.

I soldati delle forze armate polacche (al culmine della guerra un esercito di quasi 200 mila persone) giocarono anche un ruolo vitale su molti altri fronti: a Narvik, nella battaglia

d'Inghilterra, a Tobruk o Arnhem. Spalla a spalla con gli inglesi, gli americani e i rappresentanti di altre nazioni, combatterono per la libertà, la dignità e la pace non solo per se stessi ma anche per gli altri. Il loro contributo alla vittoria sul Reich nazista è indiscutibile.

Tuttavia, la fine della guerra portò a decisioni che si rivelarono molto lontane dalle aspirazioni di libertà dei polacchi. I comunisti subordinati ai sovietici presero il potere a Varsavia. I generali Anders e Maczek che, come molti dei loro compatrioti, scelsero il difficile destino dell'emigrante, videro la loro cittadinanza polacca revocata. Circa 120 mila soldati delle forze armate polacche decisero di tornare in Polonia, ma gravi repressioni li attesero spesso in patria. Molti non ricevettero il giusto riconoscimento durante la loro vita.

Salvare dall'oblio

Tuttavia, è ancora possibile garantire che i loro sforzi eroici vengano conosciuti dalle generazioni future. Questo è l'obiettivo del progetto "I sentieri delle speranze". L'"Odissea della Libertà" realizzato dall'Instytut Pamięci Narodowej (Istituto della Memoria Nazionale) (IPN), un'istituzione statale polacca che si occupa di storia contemporanea. L'impresa gigantesca, prevista per gli anni 2022-2025, coprirà diverse decine di Paesi in diversi continenti. Ovunque arriverà, la mostra introdurrà i visitatori (in varie lingue e versioni adattate al pubblico locale) agli sforzi delle forze armate polacche durante la Seconda guerra mondiale e al destino dei civili polacchi che si mossero per il mondo in quel periodo. Sono previsti anche numerosi eventi di accompagnamento: concerti, concorsi, conferenze scientifiche, ecc.

Altri elementi importanti del progetto saranno la ricerca di testimonianze della migrazione bellica dei polacchi - fotografie, documenti, racconti - e il restauro di siti commemorativi dimenticati: targhe, monumenti e cimiteri sparsi nel mondo. L'Instytut Pamięci Narodowej (Istituto della Memoria Nazionale) conta fortemente sul sostegno delle comunità locali. Perché i soldati e i civili polacchi che viaggiarono per centinaia di chilometri durante la guerra scrissero non solo la loro storia, ma anche la storia dei luoghi dove soggiornarono.

Karol Nawrocki, Presidente dell'Istituto della Memoria Nazionale

Стежки польських надій

Друга світова війна розкидала поляків по теренах кількох континентів. Солдати та мирні жителі долали сотні кілометрів в Радянському Союзі, Близькому Сході та західній Європі. Вони йшли з надією, що повернуться до вільної країни.

Мертві коні, покинуті автомобілі та довгі колони біженців з валізами та клунками. У вересні 1939 року польські дороги стали німими свідками трагедії перших днів Другої світової війни. Окрім армії, яка, незважаючи на героїчну оборону, відступала перед могутністю Вермахту, покидали свої домівки та рухалися країною тисячі мирних

жителів, аби лише знаходитись в безпечному місці. Спочатку цей потік плинув на захід – там, де ще не було німців. Та ситуація різко змінилася після 17 вересня, коли східну частину Польщі окупувала Червона Армія. Багато солдат та чиновників встигли перетнути румунський чи угорський кордон, рідше – литовський або латвійський. Це давало шанс дістатися на захід, щоб продовжувати боротьбу проти Німеччини. Саме там – у союзній Франції, а після її падіння у Великобританії, облаштувався польський уряд у вигнанні. Прем'єр міністром був генерал Владислав Сікорський. Він також став головнокомандувачем і почав відбудовувати армію на чужині.

Від Сибіру до Монте-Кассіно

Останні бої в Польщі припинилися в жовтні 1939 року. Але хвилі мирних жителів і далі рухалися країною. Деякі переїжджали з німецької окупації на території, контрольовані Радянськими військами, щоб возз'єднатися з родинами. Інші, серед них численні євреї, утечі на Схід бачили більше шансів вижити. Однак і там населення зазнало репресій. Протягом 1940-1941 років в чотирьох великих депортаційних заходах близько 315 тис. поляків депортували вглиб СРСР: у Сибір, степи Казахстану та інші далекі регіони. Суворі умови під час транспортування, а потім теж у місцях депортації призвели до високої смертності.

До тих, хто ще був живий, надія повернулася після нападу нацистської Німеччини на СРСР у червні 1941 року. Перед загрозою швидкого наступу Вермахту, радянський лідер Йосип Сталін переглянув політику щодо поляків. Влада в Москві відновила дипломатичні стосунки з польським урядом та уклала з ним військову угоду. Вона передбачала, що в “найкоротші терміни” в СРСР буде створена польська армія, що буде організаційно підпорядковуватись Сікорському та боротиметься пліч-о-пліч з Червоною армією проти Німеччини. В її лави вступили поляки, серед інших звільнені з тюрем, таборів і місць заслання. Також генерал Владислав Андерс, якого призначили командувачем Польського війська в СРСР, мав за плечима майже два роки, проведені у радянських в'язницях.

Новоствореній армії бракувало всього: зброї, їжі, одягу. Не бракувало тільки бойового духу. “Вперше, і, дай Боже, востаннє в житті був парад солдатів без взуття – пригадував пізніше Андерс. – Наполягали, що хочуть маршувати. Хочуть показати більшовикам, що босі, з пораненими ногами на піску здатні пробити військовий такт, як початок свого маршу до Польщі”.

Навесні 1942 солдати Андреса все ще недоїдали і не мали відповідної техніки, а ще гірше – страждали від епідемій. В порозумінні з радянською владою було прийнято рішення про евакуацію з СРСР спершу частини, а пізніше усього польського війська та мирних жителів, що перебували при армії. Цивільне населення – майже 38 тис. осіб, з чого майже 9 тис. діти – згодом знайшли притулок на чотирьох континентах: між іншим в Східній Африці, Індії, Мексиці та Новій Зеландії. Евакуйовано близько 80

тис. солдат. Вони пройшли довгий шлях через Персію, Ірак, Палестину та Єгипет. В кінці-кінців дійшли до Італії, де як 2-ий польський корпус прославилися підкоренням Монте-Кассіно, Анкони та Болоньї. Відомий американський генерал Джордж. С. Паттон зазначив, що польські війська “представили себе найкраще спонад усіх”, що він коли-небудь бачив, “включно з британцями та американцями”.

За свободу власну і свободу світу

В той час, як 2-ий польський корпус вів запеклі бої в Італії, інший славний шлях – через Францію, Бельгію, Нідердади та аж до німецького Вільгельмсхафена – проходила 1-а танкова дивізія генерала Станіслава Мачка.

Солдати Збройних Сил Польщі (у розпал війни це була майже двадцятитисячна армія), також відіграли істотну роль на багатьох інших фронтах: під Нарвіком, у битві за Англію, під Тобруком чи Арнемом. Вони боролися пліч-о-пліч з британцями, американцями та представниками інших народів за свободу, гідність і мир не лише для себе, а теж для інших. Їх внесок у перемогу над нацистським рейхом беззаперечний.

Однак кінець війни приніс рішення, далекі від прагнень поляків до свободи. Владу у Варшаві перейняли комуністи, підпорядковані СРСР. Генералів Андерса та Мачка, які, як і багато співвітчизників, обрали нелегку долю емігранта, позбавили громадянства. Близько 120 тис. солдат Збройних Сил Польщі вирішили повернутися в країну, проте часто на батьківщині на них чекали суворі репресії. Багато з них за життя не дочекались гідного визнання.

Врятувати від забуття

Проте все ще можна подбати, аби щоб їхні героїчні зусилля були відомі майбутнім поколінням. Це мета проекту «Стежками надії. Одіссея свободи”, який реалізує Інститутом національної пам’яті (IPN) – польською державною установою, що займається новітньою історією. Гігантська ініціатива, запланована на 2022–2025 роки, охопить кілька десятків країн на кількох континентах. Скрізь відбудеться виставка, яка різними мовами та версіями, адаптованими до місцевої аудиторії, наблизить відвідувачів зусилля польських збройних сил під час Другої світової війни, а також долю мирного польського населення, яке тоді мігрувало по світу. Також у планах проведення численних додаткових заходів: концертів, конкурсів, наукових конференцій тощо.

Важливими елементами проекту є також пошук свідчень польського поневіряння – фотографій, документів, звітів – та відновлення забутих місць пам’яті: дощок, пам’ятників та цвинтарів, розкиданих по всьому світу. Інститут національної пам’яті дуже розраховує на підтримку місцевих громад. Адже польські солдати та мирні жителі, які пройшли сотні кілометрів під час війни, писали не лише свою історію, а й історію тих місць, де вони побували.

Пути Польских Надежд

Вторая мировая война разбросала поляков по нескольким континентам. Солдаты и мирные проходили сотни километров в советском Союзе, на Ближнем Востоке и в Западной Европе. Они шли, надеясь на то, что они вернуться в свободную страну.

Павшие лошади, брошенные машины, длинные колонны беженцев с чемоданами и узелками. Польские шоссе стали в сентябре 1939 года свидетелями трагедии первых дней Второй мировой войны. Кроме войска, которое, несмотря на героическую оборону, отступало перед могуществом Вермахта, по стране перемещались тысячи мирных граждан, бросающих свои дома, лишь бы только оказаться в безопасном месте. Сначала этот поток тек на восток – туда, где не было еще немцев. Обстановка резко изменилась после 17 сентября, когда восточная часть Польши была захвачена Красной армией. Многие солдаты и госслужащие успели еще пересечь румынскую или венгерскую границы, реже – литовскую или латвийскую. Это давало шансы перебраться на Запад, чтобы продолжать борьбу против Германии. Именно там, в союзной Франции, а после ее падения – в Великобритании нашло свое местонахождение польское правительство в изгнании. Пост премьер-министра занял в нем ген. Владислав Сикорский. Он также стал Главнокомандующим и на чужбине начал восстанавливать армию.

Из Сибири на Монтекассино

Последние регулярные бои в Польше прекратились в октябре 1939 года. Но волны мирного населения продолжали набегать. Одни перемещались из-под немецкой оккупации на территории под контролем советских властей, чтобы воссоединиться со своими семьями. Другие – среди них многочисленные евреи – в бегстве на восток видели большие чем на западе шансы на выживание. Однако и там население подвергалось репрессиям. За 1940-1941 годы в четырех крупных депортационных акциях около 315 тыс. поляков были вывезены вглубь СССР: в Сибирь, степи Казахстана или другие отделенные районы. Тяжелые условия во время транспортировки, а потом по местам ссылки, повлекли за собой высокую смертность.

Надежда для тех, кто все еще оставались в живых, появилась после нападения гитлеровской Германии на СССР в июне 1941 года. В столкновении с быстрым наступлением Вермахта советский вождь Иосиф Виссарионович Сталин пересмотрел политику по отношению к полякам. Власти в Москве возобновили дипломатические сношения с польским правительством и заключили с ним военное соглашение. Оно предусматривало, что «в возможно короткие сроки» будет в СССР создана польская

армия, организационно подчиненная Сикорскому как Главнокомандующему и вместе с Красной армией борющаяся с Германией. Она формировалась из поляков, освобождаемых в том числе из тюрем, лагерей и мест ссылки. Также ген. Владислав Андерс, назначенный командующим Польской армии в СССР, отсидел почти два года в советских тюрьмах

Создаваемой польской армии не хватало всего: оружия, продовольствия, одежды. Вдоволь было только боевого духа. «Первый раз – и дай боже, последний – в жизни я принимал парад солдат без обуви, – вспоминал потом Андерс. – Они уперлись, что хотят маршировать. Они хотят показать большевикам, что босыми, пораненными ногами они смогут на песке выбивать военный такт как начало своего хода в Польшу.»

Весной 1942 года солдаты Андерса все еще страдали от недоедания и недостаточного оснащения, а также, что хуже всего, их истощали эпидемии. В соглашении с советскими властями было принято решение об эвакуации из СССР сначала части, а потом – всей польской армии и находящегося при ней мирного населения. Мирное население – почти 38 тыс. человек, среди которых было почти 9 тыс. детей – нашло потом приют на четырех континентах, в том числе в Восточной Африке, Индии, Мексике и на Новой Зеландии. Из солдат было эвакуировано почти 80 тыс. человек. Они прошли долгий путь через Персию, Ирак, Палестину и Египет. Наконец, они прибыли в Италию, где как 2-й Польский армейский корпус они прославились взятием Монтекассино, Анконы и Болоньи. Известный генерал США Джордж С. Паттон записал после встречи с Андерсом, что польские части «представляются лучше всех», которые он видел, «включая британские и американские».

За свободу свою и мира

Когда 2-й Польский армейский корпус проводил ожесточенные бои в Италии, другой полный славы путь – через Францию, Бельгию, Голландию, и до немецкого Вильгельмсхафен – проходила 1-я Танковая дивизия ген. Станислава Мачека.

Солдаты Польских вооруженных сил (в самый разгар войны это была почти 200-тысячная армия) сыграли существенную роль на многих других фронтах: при Нарвике, в Битве за Британию, Битве за Тобрук или Арнем. Плечо к плечу с британцами, американцами и представителями других народов они сражались за свободу, достоинство и мир не только для себя, но и для других. Их вклад в победу над гитлеровской Германией – неоспорим.

Конец войны принес однако решения, очень далекие от стремлений поляков к свободе. Власть в Варшаве была захвачена коммунистами, подчиненными советским властям. Генералы Андерс и Мачек, которые, как и многие их соотечественники избрали трудную участь эмигранта, были лишены польского гражданства. Из солдат

Польских вооруженных сил около 120 тыс. решились вернуться в страну, но нередко на родине их ожидали тяжелые репрессии. Многие из них при своей жизни не дождались должного признания.

Спасти от забвения

Однако все еще можно позаботиться о том, чтобы их героический труд оставался известным для следующих поколений. Именно с этой целью создан проект «Пути надежды. Одиссея свободы», проводящийся Институтом национальной памяти (ИНП) – польским государственным учреждением, исследующим новейшую историю. Гигантское мероприятие, предусмотренные на 2022-2025 годы, охватит несколько десятков стран на нескольких материках. Во все эти места приедет выставка, которая на разных языках и в версиях, адаптированных к местному зрителю, приблизит посетителям труд Польских вооруженных сил во время Второй мировой войны, а также судьбы польского мирного населения, перемещаемого в это время по миру. Планируются также многие сопровождающие мероприятия: концерты, конкурсы, научные конференции и т.п.

Важными элементами проекта должны стать также поиски свидетельств военных странствий поляков – фотографий, документов, рассказов – а также восстановление забытых мемориальных мест: досок, памятников и кладбищ, разбросанных по всему миру. Институт национальной памяти сильно рассчитывает на поддержку со стороны местных сообществ. Ибо польские солдаты и мирные, прошедшие во время войны сотни километров, писали не только собственную историю, но также и историю мест, в которых они гостили.

Кароль НАВРОЦКИ, глава Института национальной памяти